

Marcin Markowski
Akademia Zamojska
ORCID: 0000-0002-5114-1650
marcinmarkovsky@gmail.com
<https://doi.org/10.34858/api.1.2023.43>

**Dzieje absolwentów Wydziału Prawa i Nauk Społecznych
Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na przykładzie pochodzącego z Grodna
sędziego śledczego Antoniego Markowskiego¹**

Antoni Markowski był synem inżyniera elektryka Antoniego Markowskiego oraz Marii z Borczewskich Markowskiej (fot. 1). Urodził się w 1901 roku w Grodnie na terenie ówczesnego Imperium Rosyjskiego².

W swoim Curriculum Vitae sporządzonym 27 maja 1926 roku napisał, że po wkroczeniu Wojsk Polskich do Grodna³ i zawieszeniu okupacji niemieckiej wstąpił do nowo utworzonego Gimnazjum im. Adama Mickiewicza⁴. Gdy w 1920 roku wybuchła wojna polsko-bolszewicka, był uczniem V klasy gimnazjum. Wówczas zaciągnął się jako ochotnik (fot. 2). Stało się to 13 lipca 1920 roku. Jako szeregowiec pełnił służbę w powstałym w Wilnie Harcerskim Batalionie Wileńskim⁵ dowodzonym przez porucznika Tadeusza Kawalca

¹ Tekst powstał na podstawie:teczka Antoniego Markowskiego (sygn. AP 8028 w kolekcji Akt Personalno-Odznaczeniowych: CAW 2412/2016) przechowywana w Centralnym Archiwum Wojskowym w Rembertowie (dokumenty nie posiadają paginacji),teczka Antoniego Markowskiego (sygn. Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104.) przechowywana w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie, dokumenty z Archiwum Rodziny Markowskich oraz informacje ustne uzyskane od syna Antoniego Markowskiego – Eugeniusza. Dostęp do archiwaliów wileńskich był możliwy dzięki pomocy i uprzejmości Adama Ostrowskiego, za co w tym miejscu pragnę mu podziękować.

² Na dyplomie ukończenia studiów prawniczych na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, w akcie nadającym obywatelstwo brytyjskie wypełnionym przez Natalię Markowską w Edynburgu 14 lutego 1959 roku oraz na wyciągu z wpisów w rejestrze zgonów znajduje się data urodzenia 17 kwietnia 1901 roku. W dokumentach wojskowych sporządzonych w dwudziestolecie międzywojennym umieszczona jest ta sama data, jednak z dopiskiem „według starego stylu” (kalendarza juliańskiego). Informacja ta powoduje przesunięcie dokładnej daty urodzenia Markowskiego na 30 kwietnia 1901 roku (według kalendarza gregoriańskiego).

³ Dnia 3 września 1915 roku wojska niemieckie wkroczyły do Grodna. Okupacja miasta trwała ponad trzy lata i przyniosła poważne straty materialne. Wywieziono i zniszczono archiwa miejskie oraz cenne zbiory dawnej szkoły dominikańskiej. Władze polskie przejęły miasto 10 kwietnia 1919 roku. W. Renikowa, *Z dziejów Grodna*, [w:] *Pamięć Grodna 1919-1939. Informator wystawy luty-kwiecień 1999*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 22-23.

⁴ Po zajęciu Grodna przez władze polskie dzięki staraniom nauczyciela Józefa Wanatowskiego i delegata rządu polskiego Rafała Woźniakowskiego gmach przy ul. Kirchowej (późniejszej Akademickiej) został przekazany gimnazjum męskiemu. Budynek ten powstał w 1913 roku na użytek rosyjskiej szkoły realnej. W gmachu tym mieściło się ono do 1939 roku. Od roku szkolnego 1920/1921 było to Państwowe Męskie Gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Ibidem, s. 23.

⁵ Harcerski Batalion Wileński przebył drogę spod Wilna przez Narew pod Warszawę, dając innym wzór dyscypliny i porządku. Zwrócił na to uwagę generał Lucjan Żeligowski. Pod Warszawą do batalionu dołączył Oddział Ochotniczy zorganizowany w czerwcu 1920 roku z krakowskich harcerzy. Wileńscy ochotnicy wraz z

(1895-zm. po 1981)⁶. Formacja, w której służył, została przydzielona do pułku strzelców nadniemeńskich⁷.



Fot. 1. Maria i Antoni Markowscy, Grodno 1918



Fot. 2. Antoni Markowski, Grodno 1921

Od momentu wstąpienia do batalionu harcerskiego Antoni Markowski przeszedł szlak bojowy od Grodna w okolice Pułtusza. W wydanej w 1921 roku w Wilnie książce „Z bojów Harcerskiego Baonu Wilna i kresów wschodnich” Tadeusz Kawalec podaje, że 16 lipca 1920 roku w Grodnie otrzymał zadanie zorganizowania młodzieży harcerskiej i stworzenia z niej

innymi przybyłymi do obrony Warszawy na wezwanie mobilizacyjne weszli w skład pułków ochotniczych: 201, 205, 236. Podczas Bitwy Warszawskiej w Wojsku Polskim było dziewięć tysięcy żołnierzy z krzyżami harcerskimi na mundurach. W. Hausner, *Harcerze – ochotnicy w 1920 roku*, „Dziennik Polski” 17.08.2010.

⁶ Harcerz, oficer Wojska Polskiego, dyplomata. W 1920 roku wraz z bratem Romualdem zorganizował Wileński Harcerski Batalion. W stopniu porucznika dowodził 1 kompanią 201 ochotniczego pułku piechoty. Od września 1939 roku przebywał na emigracji. Po 1945 roku mieszkał w RPA, gdzie do 1982 roku reprezentował rząd polski w Londynie. W 1966 roku awansowany do stopnia majora. M. Miszczuk, *Tadeusz Kawalec*, [w:] T. Kawalec, *Z bojów Harcerskiego Baonu Wilna i kresów wschodnich*, Wilno 1921 (reprint Kraków 2015), s. 77-78.]

⁷ *Curriculum Vitae (życiorys)*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

jednostki bojowej. W skład kompanii wchodziło około 100 młodych chłopców, przeważnie w wieku od 14 do 17 lat, oraz kilkanaście harcerek. Koszary batalionu zostały zorganizowane w jednym z domów. W związku z tym, że z frontu przychodziły niepokojące wiadomości, dowództwo wydało rozkaz opuszczenia Grodna przez wszystkie oddziały. Dnia 19 lipca harcerski batalion opuścił miasto, udając się w stronę Białegostoku. W Sokółce spotkali sztab i żołnierzy generała Lucjana Żeligowskiego (1865-1947) oraz jego samego. Tam też oddział został zaatakowany przez patrol kozacki. Po potyczce generał pochwalił harcerzy za odwagę przy starciu z nieprzyjacielem. Ustna pochwała Żeligowskiego wzbudziła u nich poczucie dumy i podniosła morale.

Tadeusz Kawalec podaje, że po dotarciu w okolice Pułtusa Harcerski Batalion Wileński został wcielony do 201 ochotniczego pułku piechoty jako jego pierwszy batalion i wziął udział w Bitwie Warszawskiej. Dnia 15 sierpnia 1920 roku o godzinie 8:00 otrzymali rozkaz ruszenia do ataku wraz z III batalionem 201 pułku piechoty. Jego zadaniem było wyparcie nieprzyjaciela z zajmowanych przez niego pozycji, zajęcie ich i umocnienie. Po Bitwie Warszawskiej ruszyli w kierunku Wilna. Dnia 9 września 1920 roku przyszedł rozkaz wzięcia udziału w ofensywie na Grodno. Odbicie miasta miało stanowić klucz do zdobycia Wilna.

W dokumentacji wojskowej znajduje się informacja, że Antoni Markowski brał udział w kilku bitwach od Grodna po Warszawę, jednak nie zostały one wymienione. Dopiero lektura wydanej w 1921 roku książeczki opisującej szlak bojowy daje obraz trasy, którą przebył. Po dotarciu w okolice Pułtusa został wcielony do kompanii szturmowej 201 ochotniczego pułku piechoty wchodzącego w skład 22 Dywizji Piechoty. Ze sporządzonego pod koniec maja 1926 roku Curriculum Vitae Antoniego Markowskiego dowiadujemy się, że jej dowódcą był major Adam Koc (1891-1969)⁸, natomiast jego bezpośrednimi przełożonymi dowódca kompanii szturmowej porucznik Strach oraz podchorąży Eugeniusz Kozikowski⁹. Po Bitwie Warszawskiej Markowski przebył szlak bojowy do Grodna. Podczas zdobywania twierdzy grodzieńskiej¹⁰ jego oddział obsadził lewy brzeg Niemna i osłaniał przeprawę oddziałów polskich przez rzekę. Wówczas został ranny w szyję i nogę. Za odniesione w bitwie rany otrzymał, ustanowioną w lipcu 1920 roku na mocy rozporządzenia Rady Obrony

⁸ Adam Ignacy Koc – uczestnik walk o niepodległość w I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej, polityk, Poseł na Sejm II, III i IV kadencji (1928-1936), senator V kadencji (1938-1939), wiceminister skarbu (1930-1935), komisarz rządowy w Banku Polskim (1932-1935), dziennikarz, pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego, wolnomularz. Podczas kampanii wrześniowej koordynował ewakuację złota Banku Polskiego z kraju. Po wojnie pozostał na emigracji w Nowym Jorku.

⁹ W 1926 roku był on porucznikiem przy 1 Pułku Piechoty Legionów w Wilnie.

¹⁰ Okupacja bolszewicka Grodna trwała od 21 lipca do 26 września 1920 roku. Podczas wrześniowych walk o odbicie miasta poległo wielu jego młodych mieszkańców. W. Renikowa, op. cit., s. 24.

Państwa, Odznakę za Rany i Kontuzje z jedną gwiazdką¹¹. Posiadanie tego odznaczenia potwierdza zdjęcie legitymacyjne (fot. 3) z umieszczoną na lewej piersi, centralnie nad lewą górną kieszenią kurtki mundurowej, baretką w postaci ułożonych poziomo trzech pasów (ciemny, jasny, ciemny) z pięcioramienną gwiazdką w centrum. Na owej fotografii znajduje się również odznaka, którą udało się zidentyfikować jako odznakę Frontu Litewsko-Białoruskiego. W wyniku odniesionych pod Grodnem ran Markowski trafił do szpitala. Nie brał już udziału w dalszych działaniach wojennych. Po zakończeniu hospitalizacji trafił do 4 kompanii 1 Pułku Piechoty Legionów w Jabłonnie, gdzie wówczas przebywała kadra 201 ochotniczego pułku piechoty. Z tego pułku otrzymał tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne (Nr 423), które złożył w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Grodnie¹².



Fot. 3. Antoni Markowski z odznaką za Rany i Kontuzje oraz odznaką Frontu Litewsko-Białoruskiego



Fot. 4. Natalia Lisowska, Grodno 1918

¹¹ Odznaka honorowa dla Oficerów (równorzędnych) i Szeregowych za Rany i Kontuzje została ustanowiona rozporządzeniem Rady Obrony Państwa 14 lipca 1920 roku. Odznaka była przyznawana żołnierzom Wojska Polskiego, bez względu na stopień i rodzaj broni, za rany i kontuzje odniesione podczas walk w obronie ojczyzny po 1 listopada 1918 roku. Prawo do odznaki mieli również wszyscy żołnierze ranni lub kontuzjowani podczas I wojny światowej, którzy walczyli w Legionach Polskich, I, II i III Korpusie Wschodnim, Armii Polskiej we Francji oraz innych polskich formacjach wojskowych uznanych przez Rzeczpospolitą Polską. Odznakę stanowiła baretka koloru ciemnobłękitnego z dwoma czarnymi poziomymi paskami (barwy Orderu Virtuti Militari). Naszywka miała szerokość połowy rozmiaru wstęgi do wspomnianego orderu. Natomiast jej długość wynosiła od 4 do 7 cm. Na naszywkę były nałożone srebrne, pięcioramiennie gwiazdki. Ich ilość oznaczała liczbę ran, przy czym rany odniesione w jednej bitwie oznaczano jedną gwiazdką. Była noszona na lewej piersi powyżej baretek orderów, odznaczeń i medali. Odznakę przyznawało dowództwo dywizji, do której żołnierz należał. Prośbę o przyznanie odznaki wносił zainteresowany, składając na ręce bezpośredniego dowódcy pisemną prośbę. Do niego należało dołączyć zaświadczenie bezpośredniego dowódcy taktycznego, który poświadczał, że rany zostały odniesione na froncie. Odznaki wraz z legitymacjami były wydawane przez Dowództwa Dywizji i należało je nosić stale przy sobie. Pomimo skromnej formy i faktu, że nie włączono jej do systemu odznaczeń państwowych, cieszyła się dużym szacunkiem w wojsku i społeczeństwie. Odznaka z trzema gwiazdkami dawała prawo do jednorazowego awansu poza kolejnością. *Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 14 lipca 1920 roku w przedmiocie ustanowienia Odznaki honorowej dla Oficerów (Równorzędnych) i Szeregowych za Rany i Kontuzje* (Dz.U. z 1920 r., Nr 83, poz. 555); K. Sejda, *Odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932, s. 90-92; W. Bończa-Tomaszewski, *Kodeks orderowy. Przepisy obowiązujące posiadaczy orderów odznaczeń medali i odznak*, Warszawa 1939, s. 146-147, 245-246.

¹² *Curriculum Vitae...*

Okres ochotniczej służby wojskowej trwał od 13 lipca do 28 września 1920 roku¹³. Od połowy sierpnia do połowy października 1920 roku jego bezpośrednim przełożonym był Eugeniusz Kozikowski, który 12 maja 1926 roku wystawił zaświadczenie, że Antoni Markowski jako ochotnik służył w 201 ochotniczym pułku piechoty i przez ten czas stale przebywał na froncie. W tym zaświadczeniu znajduje się informacja, że przy zdobywaniu Grodna okazał się on jednym z najdzielniejszych żołnierzy w oddziale¹⁴.

Najprawdopodobniej w 1921 roku Markowski związał się z Natalią Lisowską (20.11.1899-5.02.1985). Z tego czasu pochodzą trzy zdjęcia portretowe z umieszczonymi na odwrocie dedykacjami dla przyszłej żony (fot. 4). Po opuszczeniu wojska kontynuował naukę w Grodnie. Dnia 28 lutego 1922 roku, jako uczeń gimnazjum, stanął przed komisją poborową, uzyskując kategorię „A”. W dokumentacji wojskowej zapisano, że mierzył 160 cm wzrostu oraz że poza językiem polskim znał w mowie i piśmie język rosyjski i niemiecki¹⁵.

Po ukończeniu siedmiu klas gimnazjum w Grodnie, jako eksternista, 17 października 1922 roku przystąpił do matury przed Państwową Komisją Egzaminacyjną przy Okręgu Szkolnym Wileńskim. Następnego dnia złożył podanie o przyjęcie na studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych¹⁶ na Uniwersytecie Stefana Batorego¹⁷. Został przyjęty 9 listopada. Taka adnotacja znajduje się na podaniu złożonym do Rektora – „Przyjęty na podstawie matury w oryginale [...] 9 XI 922 [podpis nieczytelny]”¹⁸. Gdy składał podanie na studia, miał jedynie zaświadczenie z Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego. Stwierdzono w nim, że stosowny dokument zostanie doręczony dopiero po zakończeniu prac Komisji Egzaminacyjnej¹⁹. Świadectwo dojrzałości zostało wydane 25 października 1922 roku²⁰.

Studia na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie trwały cztery lata. Rok akademicki dzielił się na trymestry. Na uczelni ustalono, że plan wykładów obowiązkowych i siatka godzin dydaktycznych rozkładają się w stosunku rocznym. Przyjęto, że rok akademicki

¹³ Ibidem.

¹⁴ *Zaświadczenie*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

¹⁵ *Arkusz Ewidencyjny (odpis)*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

¹⁶ Uniwersytet Stefana Batorego miał sześć wydziałów: Humanistyczny, Teologiczny, Prawa i Nauk Społecznych, Matematyczno-Przyrodniczy, Lekarski oraz Sztuk Pięknych. M. Tarkowski, *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919-1939*, Gdańsk 2015, s. 57.

¹⁷ *Do Jaśnie Wielmożnego Pana Dziekana Wydziału Prawno-społecznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 1; *Do Jego Magnificencji Pana Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 2.

¹⁸ *Do Jego Magnificencji Pana Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie*, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 2.

¹⁹ *Zaświadczenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Wilno, dnia, 18 X 1922 r.*, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 5.

²⁰ *Świadectwo Dojrzałości*, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 4.

liczy 30 tygodni²¹. Po zdaniu matury kandydat na studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych musiał złożyć komplet dokumentów. Były to: oryginał świadectwa dojrzałości, podanie o przyjęcie na studia, życiorys, metryka urodzenia, dokumenty związane ze służbą wojskową, potwierdzenie wniesienia opłaty rekrutacyjnej, fotografia oraz kwestionariusz osobowy. W tym ostatnim m.in. znajdowały się rubryki dotyczące: narodowości, wyznania, języka macierzystego, stanu cywilnego czy nieruchomości należących do rodziców osoby aplikującej na studia²². W teczce personalnej Antoniego Markowskiego znajdują się²³: podanie o przyjęcie na studia skierowane do Dziekana Wydziału Prawa i Nauk Społecznych, podobne adresowane do Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego, odpis świadectwa chrztu (spisany po łacinie i po polsku), oryginał świadectwa dojrzałości, zaświadczenie o zdaniu matury, kwestionariusz osobowy. Brakuje życiorysu, dokumentów związanych ze służbą wojskową oraz potwierdzenia wniesienia opłaty rekrutacyjnej. Antoni Markowski był jednym z pierwszych roczników studentów, którzy rozpoczynali naukę na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie po odzyskaniu niepodległości. Wypełniony przez niego kwestionariusz osobowy odbiega nieco od tego przywołanego przez Mikołaja Tarkowskiego. Różnice w dokumentacji personalnej świadczą o tym, że wymagane przez władze uczelni dokumenty, jak i ich kształt, zmieniały się w okresie działalności uczelni w dwudziestolecie międzywojennym. Studenci studiujący na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych podchodzili do egzaminów rocznych. Oceny, które na nich uzyskali, były podstawą uzyskania dyplomu ukończenia studiów²⁴. W teczce personalnej Antoniego Markowskiego znajduje się dwanaście arkuszy podsumowujących poszczególne trymestry. W dokumentach z czasu studiów w Wilnie pojawiają się dwie nazwy wileńskich ulic: Święciańska 11 i Bakszta 11. Pierwszy adres zamieszkania występuje na podaniach składanych na studia i kartach z czterech pierwszych trymestrów. Natomiast na pozostałych kartach widnieje adres Wilno, Bakszta 11 i w zależności od trymestru zmienia się numer mieszkania (12, 14, 21, 22). Jedynie w dokumentacji wojskowej²⁵ i karcie z drugiego trymestru IV roku²⁶ znajduje się dopisek „dom akademicki”.

²¹ M. Tarkowski, op. cit., s. 175.

²² Ibidem, s. 280.

²³ Kolejność została podana według obecnego układu dokumentów w teczce personalnej, który, sądząc po modyfikacjach w paginacji kart, uległ zmianie.

²⁴ P. Dąbrowski, *Mutationes in doctrina iuris. Kwestia prac nad reformą uniwersyteckich studiów prawniczych w Polsce (1918-1920)*, Gdańsk 2015, s. 38; M. Tarkowski, op. cit., s. 188-189.

²⁵ *Podanie do Powiatowej Komendy Uzuppełnień w Grodnie*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

²⁶ *Rok szkolny 1925/26, rok IV, trymestr II-gi*, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 18.

Podczas studiów na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Markowski miał zajęcia z wybitnymi polskimi prawnikami okresu międzywojennego. Na pierwszym roku uczęszczał na seminarium z historii ustroju Polski prowadzone przez historyka prawa Stefana Ehernkrentza (1880-1945), należącego do komisji negocjującej przejęcie akt z dawnego zaboru pruskiego oraz dawnego zaboru austriackiego. Ten historyk prawa wydał Markowskiemu stosowne zaświadczenie o tym, że Antoni Markowski brał czynny udział w seminarium z historii ustroju Polski. Dokument ten przechowywany jest w teczce personalnej Antoniego Markowskiego w archiwum uniwersyteckim w Wilnie²⁷. W następnym roku uczęszczał na seminarium z ekonomii politycznej prowadzone przez Władysława Zawadzkiego (1885-1939), który w latach 1932-1935 był ministrem skarbu. Na ostatnim roku studiów uczęszczał na seminarium z prawa administracyjnego prowadzone przez Kazimierza Krzyżanowskiego (1893-1927), który równolegle pracował w Prokuraturii Generalnej. Wśród wykładowców Markowskiego byli: wiceminister sprawiedliwości i poseł na Sejm (1922-1927) Adam Chełmoński (1890-1959), senator (1930-1935) Zygmunt Jundziłł (1880-1953), poseł na Sejm oraz minister reform rolnych (1926-1930) Witold Staniewicz (1887-1966), Franciszek Bossowski (1879-1940), Stefan Glaser (1895-1984), Mieczysław Gutkowski (1893-1943), Iwo Jaworski (1898-1959), Wacław Komarnicki (1891-1954), Jerzy Lande (1886-1954), Alfons Parczewski (1849-1933), Sergiusz Schilling-Sienglewicz (1886-1951), Eugeniusz Waśkowski (1866-1942) oraz Bronisław Wróblewski (1888-1941)²⁸.

Dnia 16 października 1923 roku w Grodnie Markowski zawarł związek małżeński z Natalią Lisowską. Małżeństwo doczekało się trzech synów: Maurycego (1924-1944/5)²⁹, Eugeniusza (1930-2015) oraz Zdzisława (1935-2002) (fot. 5). Po ślubie małżonkowie zamieszkali w Grodnie w domu teściowej – Jadwigi Lisowskiej w południowo-zachodniej części miasta po lewej stronie Niemna.

²⁷ Świadectwo czynnego udziału Pana Antoniego Markowskiego w seminarium „Historia Ustroju Polski”, Wilno 7 czerwca 1923, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 21.

²⁸ CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 8-21.

²⁹ Nie wiadomo, kiedy zmarł Maurycy Markowski. W prowadzonym przez jego matkę kalendarzu, w którym zapisywała daty śmierci członków rodziny, przyjaciół oraz niektórych osób z życia publicznego, znajdują się dwie daty roczne mówiące o zaginięciu jej pierworodnego syna. Pierwsza wskazuje 1944, a druga 1945. Jednak wyraźnie podkreślony jest ten pierwszy. Według opowieści rodzinnych, podczas II wojny światowej Maurycy Markowski należał do Armii Krajowej. Podobno w 1944 roku wyruszył do Wilna, by wziąć udział w wyzwoleniu miasta przez AK w ramach operacji „Ostra Brama”. Niestety słuch o nim zaginął i pomimo licznych poszukiwań za pośrednictwem Czerwonego Krzyża nie udało się ustalić, co się z nim stało. Z biegiem lat został uznany za zmarłego.



Fot. 5. Antoni Markowski z synami Zdzisławem i Eugeniuszem, Grodno 1939

W 1924 roku Antoni Markowski odbył przeszkolenie wojskowe w Akademickiej Legii Wojskowej przy 3 pułku artylerii ciężkiej w Wilnie³⁰. W 1925 roku był prezesem Koła Grodnian³¹ w korporacji studenckiej „K! Batoria”³² działającej na Uniwersytecie Stefana Batorego³³. Dnia 29 listopada 1925 roku odbyło się walne zebranie Koła, na którym jako ustępujący prezes wygłosił sprawozdanie³⁴. Z okresu przynależności Antoniego Markowskiego do tej organizacji pochodzi jedno zdjęcie wykonane w semestrze zimowy w roku akademickim 1926/1927³⁵. Na fotografii znajduje się grupa przeszło trzydziestu mężczyzn – członków „K! Batoria” – na tle sześciu trójkolorowych sztandarów korporacji studenckiej oraz herbu. Wszyscy mężczyźni mają na głowach czapki korporacyjne. Czterech

³⁰ *Curriculum Vitae...*

³¹ Kuratorem Koła Grodnian był urodzony w Grodnie historyk, badacz dziejów Litwy, profesor Stanisław Kościałkowski (1881-1960). Fundusze na działalność organizacji pochodziły ze składek członkowskich oraz funduszy pozyskanych od grodzieńskiego Magistratu oraz Sejmiku Powiatu Grodzieńskiego. Dodatkowo Koło było wspierane przez redakcje trzech gazet: „Nadniemeńskiego Kuriera Polskiego”, „Nowego Życia” oraz „Dziennika Kresowego” bezpłatną prenumeratą tychże gazet. *Z życia akademickiego*, „Nadniemeński Kurier Polski” 1925, nr 352, s. 1.

³² Była to pierwsza korporacja akademicka powstała w styczniu 1922 roku w Wilnie. Dnia 19 marca tego roku w Rektoracie Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie został złożony statut z prośbą o zatwierdzenie. Sztandar korporacji poświęcono 12 listopada 1922 roku. Całkowita ustalona, choć niekompletna, imienna lista członków obejmuje 218 nazwisk, w tym 11 członków honorowych. B. Wróblewski, *Akademicki Konwent Batoria (Wilno)*, www.archiwumkorporacyjne.pl (dostęp: 5.06.2016).

³³ Informacja uzyskana od dra Bartłomieja Wróblewskiego, twórcy strony internetowej www.archiwumkorporacyjne.pl. Przekazali mu ją koledzy Antoniego Markowskiego, członkowie tej samej korporacji.

³⁴ *Z życia akademickiego...*, s. 1.

³⁵ Datacja fotografii na podstawie strony internetowej www.archiwumkorporacyjne.pl. W związku z tym, że Antoni Markowski ukończył studia 28 czerwca 1926 roku, zastanawiające jest, co robi na fotografii wykonanej w czasie, gdy nie był już studentem.

z nich ma dodatkowo przewieszone przez lewe ramię szarfy w barwach „K! Batorii” oraz charakterystyczne szpady. Są to ówczesne władze konwentu.

Dnia 9 lipca 1925 roku w Dzienniku Rozkazów nr 23 ukazało się rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustalenia warunków mianowania podporucznikiem³⁶. W związku z tym rozporządzeniem 27 maja 1926 roku Antoni Markowski wystosował odpowiednie podanie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Grodnie z prośbą o przemianowanie go na podporucznika rezerwy. W przypadku uzyskania pozytywnej odpowiedzi prosił o przydzielenie go do piechoty³⁷.

W podaniu znalazła się informacja, że świadectwo moralności ze Starostwa Grodzieńskiego zostanie wydane jedynie na żądanie Powiatowej Komendy Uzupełnień³⁸. W aktach personalnych znajduje się opinia z 17 lipca 1926 roku, podpisana przez starostę. W jej treści czytamy: „[...] powiadam, że p. Antoni MARKOWSKI, zam. w Grodnie, przy ul. Lipowej 13 nie był karany sądownie i wogóle cieszy się opinią dobrą. Politycznie nie notowany”³⁹. Podanie było rozpatrywane w Powiatowej Komendzie Uzupełnień w Grodnie. Wniosek sporządzono 22 sierpnia 1926 roku. Wówczas na podstawie zebranej dokumentacji został wypełniony „Wniosek o przemianowanie szeregowego rezerwy Antoniego Markowskiego podporucznikiem rezerwy”. Pomimo że w 1923 roku wziął ślub i w karcie ewidencyjnej wpisano żonę oraz pierworodnego syna Maurycego, w dokumentach o nadanie stopnia podporucznika rezerwy w rubryce „Stan/ wolny/ żonaty” figuruje jako „wolny”. Rubryka „Odznaczenie otrzymane w W.P.” pozostała pusta prawdopodobnie ze względu na niewłączenie Odznaki za Rany i Kontuzje do systemu odznaczeń państwowych. U dołu znajduje się wykonany na maszynie dopisek „Odpowiada warunkom wymagany Dz./ Rozk.

³⁶ O mianowanie podporucznikiem rezerwy mogły ubiegać się osoby, które wówczas nie służyły już w wojsku. Aby otrzymać wojskowy awans, należało spełniać kilka warunków. Pierwszym z nich było posiadanie cenzusu naukowego, który rozumiano jako ukończenie co najmniej sześciu klas szkoły średniej lub szkoły równorzędnej. Kandydaci musieli mieć ukończoną z wynikiem pozytywnym jedną ze szkół, względnie jeden z oficerskich kursów doszkolenia w Wojsku Polskim, byłych formacjach polskich lub armiach zaborczych, ewentualnie zgłosili się na ochotnika do Wojska Polskiego przed dniem ratyfikacji przez Sejm Traktatu Ryskiego. Kolejnym warunkiem było przebywanie na froncie, podczas odbywania służby wojskowej, co najmniej sześciu tygodni. Osoba starająca się o stopień podporucznika musiała również posiadać kwalifikacje moralne bez zarzutu oraz takie kwalifikacje służbowe z czasu służby wojskowej. Do podania o awans należało dołączyć dokumenty lub ich uwierzytelnione odpisy. Były to: dowód posiadania cenzusu naukowego, dowód ukończenia z pomyślnym wynikiem jednej ze szkół oficerskich lub jednego z oficerskich kursów doszkolenia WP, potwierdzenie władz państwowych lub samorządowych z miejsca zamieszkania, że kandydat nie był karany sądownie lub policyjnie oraz zaświadczenie jednego oficera zawodowego o nienagannym zachowaniu kandydata od chwili wstąpienia do wojska. *Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustalenia warunków mianowania podporucznikiem*, Dz. Roz. 1925, Nr 23, poz. 241.

³⁷ *Podanie do Powiatowej Komendy Uzupełnień...*

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Starostwo Grodzieńskie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Grodnie*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901 (pisownia oryginalna).

Wojsk. Nr. 23/25. poz. 241./ Bliżej nie jest mi znany”, poniżej widnieje podpis pułkownika Kópczyńskiego⁴⁰. W Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych z 4 lutego 1927 roku (Dz. Pers. 1927, nr 4) znajduje się lista żołnierzy mianowanych podporucznikami rezerwy ze starszeństwem z dniem 1 lipca 1925 roku. Wśród nich znalazł się również szeregowy Antoni Markowski urodzony 17 kwietnia 1901 roku (lokata 657)⁴¹. Po mianowaniu podporucznikiem została sporządzona nowa Karta Ewidencyjna ze wskazaniem 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich im. Króla Stefana Batorego (81 pp) jako jednostki macierzystej. Informacja o tym przydziale znajduje się w Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych z 17 marca 1927 roku (Dz. Pers. 1927, nr 9)⁴². W Karcie Ewidencyjnej w rubryce „zawód cywilny” wpisano: „aplikant sądowy”⁴³.

Pod koniec 1927 roku, w związku z kończącą się kadencją Sejmu i Senatu, został ustalony termin kolejnych wyborów parlamentarnych: do Sejmu na 4 marca 1928 roku, a do Senatu tydzień później – na 11 marca. Posłów wybierano w 64 okręgach wyborczych. W Grodnie mieściła się Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 6, w której skład wchodziło osiemnaście Obwodowych Komisji Wyborczych (od numeru 51 do 68). Dnia 24 grudnia 1927 roku do publicznej wiadomości podano skład Obwodowych Komisji Wyborczych w Grodnie. Każda z nich składała się z Przewodniczącego i czterech członków. W drugiej rubryce podano nazwisko osoby, która w razie potrzeby zastąpi Przewodniczącego, oraz osób, które w analogicznej sytuacji zastąpią członków komisji. Na Obwieszczeniu widnieje również Antoni Markowski. Miał być on Przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 68⁴⁴.

Dnia 14 maja 1928 roku Antoni Markowski został powołany na sześciotygodniowy kurs doszkolenia oficerów rezerwy w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty Nr 4 w Tomaszowie Mazowieckim. Dziesięć dni później przebył badania lekarskie w szpitalu w Łodzi i otrzymał orzeczenie z kategorią „D”. Na własną prośbę pozostał na ćwiczeniach w 81 pułku piechoty, kończąc je 24 czerwca 1928 roku. Zachował się arkusz osobowy dotyczący zdolności do służby nieliniowej wypełniony na zakończenie szkolenia. Bezpośredni przełożony Markowskiego tak opisał jego zalety osobiste: „Bardzo chętny, pilny i obowiązkowy. Szeregowym poświęcał dużo czasu w godzinach pozasłużbowych. Polecone

⁴⁰ *Wniosek o przemianowanie szeregowego rezerwy Antoniego Markowskiego podporucznikiem rezerwy*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

⁴¹ *Mianowanie podporucznikami w rezerwie w korpusie oficerów piechoty ze starsz. z dn. 1.7.1925 r.*, Dz. Pers. 1927, nr 4.

⁴² *Wcielam oficerów rezerwowych w korpusie oficerów piechoty*, Dz. Pers. 1927, nr 9.

⁴³ *Karta Ewidencyjna*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

⁴⁴ *Obwieszczenie. Skład Obwodowych Komisji Wyborczych na Miasto Grodno* [druk ulotny], polona.pl/item/obwieszczenie-inc-na-zasadzie-art-31-ust-2-i-3-ust-z-dnia-28-lipca-1922-r-o,NzU1MjUxNTg/ (dostęp: 6.05.2023).

mu zadania wykonywał starannie i gorliwie. Ze względu na krótki czas służby w kompanii bliżej poznać się nie dał”. Zdolności fizyczne zostały opisane przez przełożonego w następujący sposób: „Przyzwyczajony do siedzącej pracy. Większy wysiłek fizyczny wywołuje objawy zmęczenia”. Inteligencja została opisana następująco: „Umysł dokładny, lecz niezbyt bystry. Nowe rzeczy oswaja bardzo szybko. Wydane mu zarządzenia muszą być ściśle i nie zawierać nieścisłości”. W rubryce „Zdolności organizacyjne” znajduje się stwierdzenie: „Chętny i dobry wykonawca”. „Zdolności kierownicze” zostały opisane przez jego bezpośredniego przełożonego w następujący sposób: „Bardzo spokojny, lubiany przez podwładnych”. „Zdolności wychowawcze”: „Posiada przystępny sposób wykładania. Rzeczy trudno zrozumiałe potrafi ilustrować odpowiednimi przykładami”. „Ogólna wartość służby”: „Naogół wyszkolenie osobiste i wiedza wojskowa dostateczna. Uzupełnieniu wiadomości w tym zakresie poświęcał dużo czasu”. W rubryce „Wniosek na przydatność w służbie” napisano: „W zupełności odpowiada na stanowisko młodszego oficera kompanii”. W ogólnej ocenie znalazło się stwierdzenie „dobry oficer młodszy kompanii”. Z boku formularza, w pionie, umieszczony został dopisek: „Zgadzam się z opinią [...]. Jest za mało wykształcony wojskowo, lecz posiada bardzo duże chęci nauczania się, wypływające z rzeczowego i właściwego zrozumienia zadania oficera rezerwy. Jako oficer młodszy kompanii jest niezły – za mało tylko doświadczenia i praktyki, jednak ze względu na stan zdrowia służba pozaliniowa będzie odpowiadała w zupełności”. Poniżej znalazła się pisemna zgoda dowódcy 81 pułku piechoty pułkownika Władysława Wojtkiewicza (1883-1940)⁴⁵ z datą 25 września 1928 roku⁴⁶.

Dnia 21 września 1928 roku rozporządzeniem Rady Ministrów został ustanowiony Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918-1921, aby upamiętnić wysiłek Polaków o utrwalenie niepodległości i zabezpieczenie granic w wojnie polsko-bolszewickiej⁴⁷. Wśród pamiątek po

⁴⁵ Pułkownik piechoty Wojska Polskiego, ofiara zbrodni katyńskiej. Zamordowany w Charkowie wiosną 1940 roku. Postanowieniem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 5 października 2007 roku został pośmiertnie awansowany do stopnia generała brygady.

⁴⁶ *Odpis z roku 192_ Markowski Antoni*, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

⁴⁷ Medal przysługiwał osobom, które pomiędzy 1 listopada 1918 a 18 marca 1921 roku były czynnymi żołnierzami oraz cywilom i cudzoziemcom współdziałającym z wojskiem. Przysługiwał on żołnierzom, którzy polegli lub byli ranni bez względu na czas trwania służby wojskowej, zmarli na skutek choroby nabytej na froncie lub z powodu niesienia pomocy sanitarnej rannym i chorym żołnierzom lub przynajmniej przez trzy miesiące pełnili służbę w formacjach liniowych na froncie lub dwa miesiące, jeśli stawili się jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z 3 lipca 1920 roku. Mogli go otrzymać również żołnierze, którzy przynajmniej przez pięć miesięcy pozostawali w służbie czynnej. Medal nadawał minister spraw wojskowych. W celu uzyskania odznaczenia należało złożyć stosowne dokumenty lub ich uwierzytelnione odpisy stwierdzające, że wnioskodawca spełniał jeden z warunków przewidzianych w rozporządzeniu. W rozporządzeniu ustanowiono, że osoby, którym przyznano prawo do medalu, nabywały go na własny koszt. Samo odznaczenie było bite w brązie przez Mennicę Państwową w Warszawie. K. Sejda, op. cit., s. 74-75; W. Bończa-Tomaszewski, op. cit., s. 236-239; S. Łoza, *Ordery i odznaczenia polskie*, Warszawa 1938, s. 60-62.

Antonim Markowskim znajduje się również baretka do tego odznaczenia. Na jej podstawie udało się ustalić rodzaj medalu. We wspomnieniach Eugeniusza Markowskiego pojawia się szabla ojca, którą ten miał podobno dostać w latach 30. od marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Na początku lub tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej została owinięta w szmaty nasączone tłuszczami zwierzęcymi i zakopana w przydomowym ogrodzie w Grodnie. W związku z upływem lat trudno stwierdzić, czy wspomniana broń biała stanowiła rzeczywiście prezent od marszałka, czy był to element żołnierskiego wyposażenia pozostały po wojnie polsko-bolszewickiej, a może wiązała się z nią jeszcze inna historia.

W 1926 roku Antoni Markowski ukończył studia, otrzymując 28 czerwca tytuł magistra praw⁴⁸. Dwa miesiące później, 28 sierpnia, został aplikantem w okręgu Sądu Apelacyjnego w Wilnie⁴⁹. Następnie rozpoczął pracę na stanowisku podprokuratora w Sądzie Okręgowym w Suwałkach. Jacek Przygucki podaje, że w 1929 roku został przeniesiony do Grodna⁵⁰. Jednak w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Sprawiedliwości nr 19 z 15 października 1932 roku znajduje się informacja, że „[...] Antoni Markowski, podprokurator okręgowy w Suwałkach [zostaje mianowany] sędzią okręgowym śledczym w Grodnie, z siedzibą w Grodnie, dn. 31 maja 1932 r. [...]”⁵¹. W „Kalendarzu Informatorze Sądowym na rok 1934” wymienione zostało jego nazwisko. W roczniku znajduje się informacja, że był jednym z trzech sędziów śledczych przy Sądzie Okręgowym w Grodnie, który mieścił się przy ul. Dominikańskiej 31⁵². W wykazie sądów w województwie białostockim z roku 1937 wraz z obsadą kadrową również znajduje się jego nazwisko. W dokumentach podana jest informacja, że był on jednym z trzech sędziów okręgowych śledczych przy III Sądzie Okręgowym w Grodnie⁵³.

Status sędziów śledczych pracujących w sądach okręgowych na mocy prawa o ustroju sądów powszechnych z 1928 roku został zrównany ze statusem innych sędziów tych sądów. Sędziowie śledczy różnili się od innych sędziów tym, że prowadzili czynności śledcze. Minister sprawiedliwości określał liczbę sędziów śledczych w danym sądzie okręgowym, mógł on również ustanowić im siedziby poza siedzibą tego sądu. Kodeks postępowania karnego z 1928 roku mówił o tym, że do głównych zadań sędziów śledczych należało

⁴⁸ *Dyplom magistra praw*, Archiwum Rodziny Markowskich.

⁴⁹ *Ruch służbowy w sądownictwie*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1926, nr 19, s. 369.

⁵⁰ J. Przygucki, *Suwałskie sądownictwo w okresie międzywojennym*, bip.suwalki.so.gov.pl/g,historia-sadu,327.html, s. 9 (dostęp: 31.07.2023).

⁵¹ *Ruch służbowy*, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1932, nr 19, s. 327.

⁵² *Sąd Okręgowy w Grodnie ul. Dominikańska Nr. 31*, „Kalendarz Informator Sądowy na rok 1934”, oprac. J. Kirkiczenko, M. Krackiewicz i K. Rudzisz, Warszawa 1934, s. 265.

⁵³ P. Fiedorczyk, P. Kowalski, *Sądownictwo powszechne na terenie województwa białostockiego w II RP*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2012, t. 11, s. 293, 295.

prorowadzenie śledztw. Wyjątkowo mogli być powoływani do uzupełniania składu sądownego. Cel prowadzonych przez nich śledztw stanowiło wyjaśnienie, czy zostało popełnione przestępstwo, kto jest podejrzanym oraz czy są wystarczające podstawy, by oskarżyciel mógł żądać wszczęcia postępowania sądowego. Czynności sądowe w trakcie dochodzenia prowadzone były przez sędziego śledczego lub sąd grodzki. O tym, kto będzie je prowadził, decydował prowadzący dochodzenie (prokuratura lub policja). Obejmowały one: przesłuchanie podejrzanego, przesłuchanie pod przysięgą świadka⁵⁴, zbadanie stanu umysłowego podejrzanego oraz podjęcie czynności ustalającej ślady postępowania⁵⁵. Po nowelizacji kodeksu postępowania karnego w 1932 roku obowiązki sędziego śledczego zostały rozszerzone o: przesłuchanie świadków pokrzywdzonego oraz osób, które zatrzymały lub sprowadziły podejrzanego, jak również przesłuchanie świadków zamieszkałych poza okręgiem sądu okręgowego. Śledztwo było wszczynane na wniosek prokuratora lub podejrzanego. Jeśli sędzia śledczy nie zgadzał się z wnioskiem prokuratora, przedstawiał sprawę do rozstrzygnięcia przez sąd okręgowy. Gdy wnioskodawcą był podejrzany, sędzia śledczy sam podejmował decyzję o wszczęciu śledztwa lub oddaleniu wniosku. Miał obowiązek natychmiastowego przesłuchania podejrzanego i wydania, w ciągu 24 godzin, postanowienia o jego tymczasowym aresztowaniu. W przypadku gdy podejrzany przebywał już w areszcie, a sędzia śledczy stwierdził brak podstaw do aresztowania, był zobowiązany do bezzwłocznego zwolnienia podejrzanego. W trakcie trwania śledztwa sędzia śledczy z własnej inicjatywy podejmował wszelkie czynności⁵⁶. Ministerstwo Sprawiedliwości praktykowało powierzanie tego stanowiska osobom o małym doświadczeniu zawodowym, co skutkowało tym, że młodzi sędziowie nie potrafili wzbudzić odpowiadającego ich randze autorytetu u prokuratora i policji. W praktyce otrzymywali za dużo spraw. Niektóre z nich czekały zbyt długo na podjęcie, co przekładało się na ich nikłe rezultaty. Dodatkowo młodzi i niedoświadczeni sędziowie lub asesory, którzy często pełnili te funkcje, nie stanowili gwarancji prawidłowego przebiegu śledztw. Brakowało im właściwego doświadczenia zawodowego, w tym szczególnych kwalifikacji do prowadzenia trudnych i zawiłych śledztw⁵⁷.

⁵⁴ W przypadku, gdy była obawa, że świadek nie będzie mógł się stawić na rozprawie głównej lub bez złożenia przysięgi nie powie prawdy.

⁵⁵ W przypadku, gdy zachodziła obawa, że na rozprawie głównej, bez odczytania protokołu z tej czynności, ślady nie dałyby się odtworzyć.

⁵⁶ Przesłuchiwał świadków pod przysięgą, badał okoliczności sprawy, przesłuchiwał biegłych, prowadził oględziny, rewizje, rozstrzygał o przepadku kaucji lub o ściągnięciu sumy poręczenia, zezwalał stronom i ich obrońcom lub pełnomocnikom na przeglądanie akt i robienie uwierzytelnionych odpisów.

⁵⁷ M. Materniak-Pawłowska, *Instytucja sędziego śledczego w II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. 65, z. 1, s. 281-286.

W momencie obejmowania stanowiska sędziego śledczego Antoni Markowski był młodym człowiekiem – miał wówczas 31 lat. Jednak wcześniej, przez pierwsze sześć lat po studiach pracował jako podprokurator w Suwałkach, co dawało mu podstawowe doświadczenie zawodowe w prowadzeniu czynności służbowych przez prokuratora.

Eugeniusz Markowski wspominał o dwóch sprawach prowadzonych przez jego ojca. Obie dotyczyły nieumyślnego spowodowania śmierci w wyniku głupiego żartu. Pierwsza z nich wiązała się z kresowym zwyczajem wystawiania zwłok na marach i całonocnym czuwaniem przy nich. W Grodnie takim odpłatnym czuwaniem, w przypadku gdy nie robiła tego rodzina, trudnił się m.in. szewc, który, by wykorzystać „podwójnie” czas, reperował buty. Kilku chłopaków postanowiło zrobić mu kawał. Poinformowali szewca, że zmarł ich kolega i chcą, by ktoś czuwał przy jego zwłokach całą noc. Ten bez problemu się zgodził. W otwartej trumnie położył się jeden z nich. Szewc siadł obok i zaczął reperować buty. Gdy nadeszła północ, leżący w trumnie chłopak zaczął z niej wstawać, chcąc przestraszyć czuwającego. Ten oderwał się od pracy i mówiąc „Wracaj skąd przyszedłeś”, uderzył „żartownisia” młotkiem z całych sił w głowę. Uderzenie okazało się śmiertelne.

Druga sprawa wiązała się z podobnymi okolicznościami. Tym razem „zwłoki” na marach leżały w cmentarnej kaplicy. Podobnie jak w pierwszym przypadku osoba czuwająca miała zostać wystraszona o północy. Pozostali koledzy schowali się na cmentarzu i czekali na rozwój wypadków. Gdy o północy udający zmarłego zaczął wstawać z trumny – tak wystraszył czuwającego, że ten rzucił się do ucieczki w kierunku bramy cmentarnej. Jednak nie dotarł do niej, zmarł ze strachu (prawdopodobnie na zawał) goniony przez udającego zmarłego chłopaka. Niestety opierając się na wspomnieniach, trudno jest mówić o szczegółach tych śledztw, o ich przebiegu oraz zakończeniu. Jednak wiązały się one z czynnościami, jakie były przypisane do stanowiska sędziego śledczego.

W archiwum rodzinnym Markowskich znajdują się cztery fotografie z Druskiennik (zob. fot. 6), z których trzy zostały zrobione na białym, drewnianym moście – charakterystycznym punkcie, który pojawia się na wielu fotografiach wykonywanych w tym kurorcie II RP. Ich obecność świadczy o kilkukrotnej bytności rodziny w tej miejscowości.



Fot. 6. Antoni i Natalia Markowscy, Druskienniki 1933

Wobec sytuacji międzynarodowej w sierpniu 1939 roku Antoni Markowski został zmobilizowany. W związku z brakiem materiałów archiwalnych i przekazów ustnych można przypuszczać, że stawił się do 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich, który wskazał w 1927 roku jako jednostkę macierzystą. Mobilizacja jednostek Okręgu Korpusu III (Grodno) zarządzona została 23 sierpnia 1939 roku. Rankiem 24 sierpnia rozpoczęła się mobilizacja 81 Pułku Strzelców Grodzieńskich. Od rana 27 sierpnia 1939 pułk w pełnym składzie skoncentrował się na Rumlówce. Transporty kolejowe podstawiono jednak dopiero 28 sierpnia wieczorem. Pułk ruszył w rejon koncentracji „Armii Prusy” przez Białystok, Mławę i Warszawę. Dnia 30 sierpnia dotarł do Radziwiłłowa i zajął rejon wyjściowy do działań na północ od Rawy Mazowieckiej. Z opowieści Eugeniusza Markowskiego wiadomo, że po wybuchu II wojny światowej jego ojciec dostał się do litewskiej niewoli. Zestawiając informacje historyczne z opowieściami rodzinnymi, można przypuszczać, że Antoni Markowski należał do tej grupy zmobilizowanych mężczyzn, którzy jako nadwyżka rezerwy zostali skierowani do obrony miasta. Nadwyżka w liczbie około siedmiu tysięcy żołnierzy sformowała Grupę Operacyjną „Grodno”. Jej zadaniem była ochrona miasta od zachodu i północnego zachodu. Grupa została rozwiązana 10 września, a jej najlepsze oddziały skierowano do wzmocnienia obrony

Lwowa⁵⁸. Z opracowań historycznych wiemy, że po ataku ZSRR na Polskę (17 września 1939 roku) część wojsk polskich, by nie dostać się do sowieckiej niewoli, przeszła na Litwę. Pierwsi polscy żołnierze przekroczyli jej granicę w okolicach Jewii 18 września o godzinie 12:00. Następnego dnia po agresji ZSRR na Polskę dowódca Okręgu Korpusu III generał brygady Józef Olszyna-Wilczyński rozpoczął przygotowania do wymarszu w stronę Wilna, aby zorganizować tam obronę. Jednak w krótkim czasie zaczął wydawać podległym mu dowódcom „rozkazy-rady”, by rozpuścili wojsko i zaniechali walki, udając się na Litwę. Szacuje się, że na Litwie internowano około 14 tysięcy żołnierzy Wojska Polskiego i Korpusu Obrony Pogranicza. Z opowieści Eugeniusza Markowskiego wiadomo, że jego ojciec trafił do litewskiego obozu internowania. Wraz z innymi oficerami dał słowo oficera, że nie ucieknie. Litwini zbyt nie pilnowali kadry oficerskiej. Markowski wraz z innymi młodszyimi oficerami postanowił złamać dane słowo i uciec z niewoli. Po ucieczce dotarł do Francji, lecz nie wiadomo, jaką drogą. Autor wspomnień dotyczących obrony Grodna Jan Siemiński⁵⁹ we wrześniu 1939 roku został internowany na Litwie. Pisał, że na początku października do internowanych dotarła wiadomość o utworzeniu w Paryżu rządu przez generała Władysława Sikorskiego. We wspomnieniach tych pojawia się informacja, że obóz internowania, w którym przebywał, nie był wcale ogrodzony. Internowani snuli plany, by dostać się do Francji. Siemiński wspominał, że realne szanse na przedostanie się na zachód Europy mieli „[...] specjaliści wojskowi: lotnicy, pancerniacy i celownicy karabinów maszynowych, przydatni jako strzelcy pokładowi do bombowców z wieloosobową załogą. Takie plany mogli rozważać i internowani posiadający w zanadrzu zapasik dolarów, przyjmowanych chętnie i zawsze pod wszelkimi szerokościami geograficznymi”⁶⁰. Zgodnie z instrukcją generała Sikorskiego litewskie władze obozowe umożliwiały wyjazd na Zachód żołnierzom lotnikom, obsłudze naziemnej lotnictwa⁶¹.

Pod koniec 1939 lub na początku 1940 roku Markowski dotarł do Paryża. Tam w Stacji Zbornej Żołnierza Polskiego kupił modlitewnik „Królowo Korony Polskiej módl się za nami”. Ta niewielkich rozmiarów książeczka została pozbawiona strony tytułowej. U góry oznaczonej cyfrą rzymską drugiej strony znajduje się odręczna dedykacja dla syna Eugeniusza: „Kochanemu Gieniusiowi Markowskiemu ten modlitewnik, nabyty 3 stycznia 1940 roku w Paryżu w Stacji Zbornej Żołnierza Polskiego – przekazuję. Paryż, 3/ I 40 r. A.

⁵⁸ J. Jadeszko, *Obrona Grodna we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Agresja sowiecka 17 września 1939 roku na Kresach Wschodnich i Lubelszczyźnie. Studia i Materiały*, t. 1, pod red. T. Rodziewicza, wyd. 2 uzup., Lublin 2011, s. 57-70.

⁵⁹ J. Siemiński, *Walczące Grodno. Wspomnienia harcerza*, Białystok 1990.

⁶⁰ Ibidem, s. 54.

⁶¹ Ibidem, s. 52-64.

Markowski”. Książeczka ta jest jedynym dokumentem dostarczającym informacji o jego losach na początku II wojny światowej. Znajduje się w niej kilka włożonych „luźno” obrazków. Wśród nich jest jeden przedstawiający Maryję z Dzieciątkiem, z tyłu którego umieszczona została dedykacja księdza Franciszka Mientki (1913-1982)⁶².

Obecność obrazka z odręcną dedykacją pozwoliła dotrzeć do wydanych w 1987 roku wspomnień kapłana z okresu II wojny światowej – *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia kapelana Wojska Polskiego*. Wprawdzie nie pojawia się w nich Antoni Markowski, jednak lektura ich pozwala w przybliżeniu określić jego bliższe losy w 1940 roku. Wśród pocztówek przechowywanych w domowych zbiorach jest jedna tajemnicza z miejscowości Chateaubriand położonej w departamencie Loara Atlantycka we Francji. Z tego samego miejsca pochodzi również obrazek ze Świętym Franciszkiem Ksawerym. Opisany przez Antoniego Markowskiego „Wręczony przez Misjonarza Francuskiego 21-I-40 r. w Chateaubriand”. Na odwrocie pocztówki znajduje się odręczny napis po francusku z tłumaczeniem niektórych wyrazów na angielski i polski. We wspomnieniach księdza Mientki podaje, że stacjonujący w miejscowości Combours w Bretanii polscy oficerowie dopiero uczyli się francuskiego. Obecność tekstu na odwrocie pocztówki z Chateaubriand może świadczyć o tym, że trafił tam Antoni Markowski i podobnie jak w Combours tam również oficerowie uczyli się francuskiego i angielskiego.

Franciszek Mientki pisze, że atak wojsk niemieckich na Belgię, Holandię i Francję (z 9 na 10 maja 1940 roku) „[...] spowodował w Wojsku Polskim bardziej gorączkowy ruch organizacyjny. 1 Dywizja Grenadierów ruszyła na front, a w miejscowościach przez nią opuszczanych zaczęto na gwałt formować 3 Dywizję Piechoty”⁶³. Ksiądz kapelan dostał przydział do 7 Pułku Piechoty, który wchodził w skład 3 Dywizji Piechoty. Dowództwo dywizji oraz pułku stacjonowało w miejscowości Guer. W związku z tym, że w dokumentach wojskowych sprzed wojny Antoni Markowski prosił o przydział do piechoty, prawdopodobnie we Francji również poprosił o taki sam przydział. W zbiorach rodzinnych znajduje się obrazek wręczony przez księdza Mientkiego o następującej treści: „Na pamiątkę

⁶² Kapelan w randze kapitana. Wybuch wojny zastał go we Francji, gdzie w przerwie wakacyjnej pracował w ośrodkach polonijnych. Od 22 października 1939 roku ks. Franciszek Mientki przebywał w polskim obozie wojskowym w Camp de Coëtquidan, będąc początkowo szeregowcem w kompanii sanitarnej pułku szkolnego. Od lutego 1940 roku był duszpasterzem Centrum Wyszkożenia Sanitarnego i Weterynaryjnego w Combourg. Następnie otrzymał nominację na duszpasterza 7 Pułku Piechoty (w ramach 3 Dywizji Piechoty) stacjonującego w Guer. Po kapitulacji Francji wraz z oddziałami 7 Pułku dotarł do Wielkiej Brytanii. W lipcu 1940 roku otrzymał nominację na duszpasterza 7 Batalionu 3 Kadrowej Brygady Strzelców stacjonującej w Moffat w Szkocji (7 Batalion stacjonował nad zatoką Firth of Forth w Newburgh). W 1987 roku zostały wydane jego wspomnienia – F. Mientki, *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia kapelana Wojska Polskiego*, Warszawa 1987.

⁶³ Ibidem, s. 10.

wspólnej doli i niedoli. Douglas, d. 18 VII 40. ks. Fr. Mientki”. Sądząc po dedykacji, można przypuszczać, że obaj poznali się jeszcze we Francji i przebyli wspólnie drogę morską do Anglii, a następnie lądem do Szkocji. W związku z tym, że ksiądz Mientki został przydzielony do 7 Pułku Piechoty, wolno domniemywać, że również tam miał swój przydział Antoni Markowski, a może poznali się podczas ewakuacji wojska na Wyspy Brytyjskie? Ta kwestia prawdopodobnie pozostanie nierozwiązana.

Po kapitulacji Francji padł rozkaz Naczelnego Wodza generała Władysława Sikorskiego (18 czerwca 1940 roku), by wojsko ewakuowało się do Wielkiej Brytanii. Ewakuacja nastąpiła z portów atlantyckich, do których żołnierze musieli dostać się w większości pieszo. Zabierały ich stamtąd brytyjskie jednostki pływające. Ksiądz Mientki wspomina, że rano 21 czerwca dotarli drogą morską do portu w Plymouth w południowo-zachodniej Anglii. Jeszcze tego samego dnia zostali przetransportowani do Liverpoolu, gdzie żołnierzom wymieniono franki na funty. Tutaj został zorganizowany nocleg pod namiotami na polu wyścigowym. Następnie grupę około 500 ludzi z dawnego 7 Pułku Piechoty przetransportowano pociągiem w okolice Glasgow do miejscowości Coatbridge. Wszystkich zakwaterowano w miejscowej szkole. Po kilkunastu dniach grupę przerzucono do miejscowości Castle Douglas (na południe od Glasgow) i zakwaterowano w namiotach⁶⁴.

Ksiądz Mientki podaje, że w związku z zaistniałą sytuacją wiadano, że polskie oddziały będą brały udział w obronie Wielkiej Brytanii. Wymusiło to zorganizowanie wojska na nowo. Nastąpiły przerzuty ludzi z obozu do obozu i przegrupowywanie oddziałów. Dużą trudność sprawiała wysoka proporcja oficerów w stosunku do liczby wszystkich żołnierzy⁶⁵. Pod koniec lipca kapelan trafił do miejscowości Broughton. Jak podaje, „[...] obóz miał charakter raczej oficerski. Warunki prymitywne: namioty, kuchnia polowa i strumień. Zajęć prawie żadnych: kilka wykładów i pogadanek na najrozmaitsze tematy, nieco nauki angielskiego i »niekończące się rodaków rozmowy«. Bezpieczeństwo zapewniał umieszczony na szczycie wzgórza, panującego nad obozem, posterunek obserwacyjny [...]”⁶⁶. Wśród przechowywanych w domowym archiwum Markowskich zbiorów znajduje się pochodząca z lat 40. XX wieku pocztówka z tej miejscowości z odręcznym napisem z tyłu „Sierpień 1940 roku / Broughton”. Jej obecność może wskazywać, że również w tym obozie przebywał Antoni Markowski. W sierpniu 1940 roku stacjonujący w Szkocji żołnierze zwiedzali okolice, w której ich zakwaterowano. Ksiądz Mientki podaje, że była to nie tylko najbliższa okolica,

⁶⁴ Ibidem, s. 14-17, 25-28.

⁶⁵ Ibidem, s. 29.

⁶⁶ Ibidem, s. 30.

ale i Glasgow⁶⁷. Wśród pocztówek znajduje się jedna z Glasgow, dwa obrazki z datą 15 sierpnia 1940 roku podpisane w pobliskim (względem Broughton) Biggar. Dość blisko Broughton położona jest również miejscowość Douglas, w której to ksiądz Franciszek Mientki podarował Antoniemu Markowskiemu wspomniany obrazek.

Pod koniec sierpnia 1940 roku żołnierzy przerzucono na wschód do Peebles (na południe od Edynburga)⁶⁸. O obecności Antoniego Markowskiego w tej miejscowości świadczą trzy pocztówki przechowywane w zbiorach rodzinnych. Księdza Franciszka Mientkiego we wrześniu 1940 roku przeniesiono do Killearn (na północ od Glasgow), a pod koniec miesiąca do Moffat (południowa Szkocja). A w marcu 1941 roku trafił do Dunfermline (na północ od Edynburga). Sądząc po znajdujących się w domowym archiwum pocztówkach, Antoni Markowski przebywał w tej ostatniej miejscowości wcześniej (październik 1940 i luty 1941), a w Edynburgu i okolicach był we wrześniu 1940 roku. Świadczą o tym adnotacje znajdujące się na przechowywanych w domowym archiwum pocztówkach. Niestety nie wiadomo, czy Antoni Markowski stacjonował w Dunfermline, czy był tam np. na przepustce.

Ksiądz Franciszek Mientki wspomina, że w 1941 roku w miejscowości Perth (na północ od Edynburga) przedwojenny kapelan garnizonu w Grodnie – ksiądz Franciszek Lorenc – zorganizował procesję Bożego Ciała. Na uroczystości kościelne zostali zaproszeni: Prezydent RP Władysław Raczkiewicz, Naczelnny Wódz generał Władysław Sikorski, Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych Józef Gawlina oraz całe dowództwo I Korpusu z Bridge of Earn (na południe od Perth). Na procesji była orkiestra wojskowa, kompania honorowa Wojska Polskiego. Ołtarze zostały zbudowane na dwóch wojskowych samochodach ciężarowych. Po odejściu wiernych od pierwszego ołtarza samochód odjeżdżał bocznymi drogami, stając się trzecim, a drugi stawał się czwartym⁶⁹. W związku z tym, że nie jest znany dokładny przebieg służby Antoniego Markowskiego, a wiadomo jedynie, że był on w dowództwie I Korpusu Polskiego w Szkocji, to można przypuszczać, że brał on również udział we wspomnianej procesji Bożego Ciała.

W zbiorach rodzinnych znajduje się jeszcze kilkanaście pocztówek, które można datować na okres II wojny światowej. Pochodzą one ze szkockich miejscowości: Ayre (na południe od Glasgow), Carfin (na wschód od Glasgow), Melrose (na południe od Edynburga) oraz Nuraw (na wschód od Edynburga). Wśród pocztówek jest jedna znad jeziora Loch Lee

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem, s. 46.

leżącego na północ od Edynburga. W rodzinnym archiwum znajduje się jeszcze kilkanaście pocztówek z Londynu, które można datować na lata 40. XX wieku. Jednak na żadnej z nich nie ma odręcznych adnotacji. W związku z tym nie wiadomo, czy Antoni Markowski podczas II wojny światowej był w Londynie i tam je nabył, czy trafiły do rodzinnych zbiorów inną drogą. Zagadką jest pochodzenie trzech pocztówek z Kanady z okresu II wojny światowej oraz jednej amerykańskiej i amerykańskiego obrazka z Maryją chroniącą żołnierza.

Podczas II wojny światowej Antoni Markowski był oficerem w Dowództwie I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Szkocji. Taka informacja została podana w treści nekrologu z lokalnej gazety z Edynburga. Jednak nic nie wiadomo o jego szlaku bojowym, w jakich operacjach brał udział i za co otrzymał polskie i brytyjskie medale.

W Kwestionariuszu Paszportowym Natalii Markowskiej sporządzonym 2 października 1958 roku, który przechowywany jest w lubelskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej, zapisana jest informacja, że Antoni Markowski przebywał w Wielkiej Brytanii od grudnia 1942 roku. Jednak jego pobyt na Wyspach Brytyjskich zaczął się znacznie wcześniej. Podanie w dokumentach paszportowych daty z końca 1942 roku mogło wynikać z chęci ukrycia, że był związany z armią generała Sikorskiego. Data późniejsza mogła sugerować polskim urzędnikom, że znalazł się w Wielkiej Brytanii jako żołnierz armii Andersa.

Po zakończeniu II wojny światowej przez jakiś czas stacjonował w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec w miejscowości Quakenbrück (północno-zachodnie Niemcy). Na ten epizod wskazuje zachowane w rodzinnym archiwum zdjęcie datowane na wrzesień 1945 roku (fot. 7). Z okresu II wojny światowej zachowało się kilka fotografii portretowych w mundurze z dystynkcjami podporucznika (jedna gwiazdka) (fot. 8) i porucznika (dwie gwiazdki). Niestety w chwili obecnej nie wiadomo dokładnie, kiedy dostał awans. Jedno ze zdjęć w mundurze podporucznika datowane jest na odwrocie na 1944 rok, natomiast fotografia z dystynkcjami porucznika ma zapisaną datę 1946. W związku z tym można przypuszczać, że nastąpiło to pod koniec wojny lub bezpośrednio po jej zakończeniu.



Fot. 7. Antoni Markowski, Quaekenbrück wrzesień 1945



Fot. 8. Podporucznik Antoni Markowski

W Dzienniku Ustaw nr 9 z 1945 roku znalazł się Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 3 lipca 1945 roku ustanawiający Medal Wojska⁷⁰. Wśród pamiątek po Antonim Markowskim znajduje się oryginalna baretka od tego odznaczenia z nałożonymi na nią dwiema listewkami z brązu z motywem liści dębu (jest to typ baretki noszonej przez żołnierzy odznaczonych trzykrotnie Medalem Wojska). Na jej podstawie udało się określić rodzaj odznaczenia. W opowieściach rodzinnych przewija się informacja, że Markowski został pochowany w mundurze. W związku z tym, że w rodzinnym archiwum nie ma polskich odznaczeń, można domniemywać, że były przyszyte do munduru. Natalia Markowska, wracając do Lublina ze Szkocji, przywiozła pudełko z dwoma angielskimi odznaczeniami i dwoma baretkami od polskich medali. W zaadresowanym na Antoniego Markowskiego tekturowym pudełku poza medalami znajduje się jeszcze kartka z Herbem Wielkim Wielkiej Brytanii i tekstem w języku angielskim o przekazaniu odznaczeń za służbę podczas II wojny

⁷⁰ Odznaczenie było wykonane w brązie i przeznaczone wyłącznie dla żołnierzy wojsk lądowych. Medal mógł być przyznany jednej osobie czterokrotnie. Każde kolejne nadanie było wyrażone przez nałożenie na wstążkę posiadanego odznaczenia odpowiedniej liczby okuć w kształcie listewek z tłoczonymi splotami liści dębu. Medal Wojska nadawano za dokonany w czasie wojny czyn przynoszący szczególną korzyść wojskom lądowym, który wykraczał poza normalne obowiązki. Odznaczenie to można było otrzymać za szczególnie sumienną służbę w czasie wojny. Warunek nadania tego medalu stanowiło odbycie służby. By dostać drugie nadanie, trzeba było odbyć służbę trwającą bez przerwy co najmniej sześć miesięcy w jednostce biorącej udział w walce z nieprzyjacielem na obszarze operacyjnym. Przy dalszych nadaniach okres ten wydłużał się do roku. Pod uwagę był brany okres służby od 1 września 1939 roku. Odznaczeni otrzymywali bezpłatnie legitymacje i odznaki. *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 lipca 1945 r. o Medalu Wojska* (Dz.U. z 1945 r., Nr 9, poz. 29).

światowej. Z tyłu umieszczona jest tabela z dziesięcioma różnymi odznaczeniami brytyjskimi. U góry w rubryce „Number of stars, medals, clasps or emblems enclosed” widnieje zapis „0 – 2 – 0” oznaczający 0 gwiazd, 2 medale i 0 baretek. Dwa ostatnie odznaczenia, znajdujące się na liście – Defence Medal⁷¹ i War Medal 1939-1945⁷² – zostały oznaczone na czerwono jako przyznane Antoniowi Markowskiemu.

Po zakończeniu wojny Markowski pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Na powrót do Polski nie pozwalała ówczesna sytuacja polityczna. „Władza ludowa” opowiadała się za powrotem do kraju żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, jednak chodziło jej przede wszystkim o podoficerów. Oficerowie byli traktowani jako „wrogie elementy”. Opowieści rodzinne mówią o tym, że po wojnie do Polski wrócił jeden z kolegów Antoniego Markowskiego. Szczęście w nieszczęściu zmarł dzień przed tym, jak do drzwi jego domu przybyła bezpieka.

Z 1946 roku pochodzi pierwsze powojenne zdjęcie Markowskiego w cywilu. Na początku lipca 1947 roku zostały wykonane dwie fotografie, z których jedna ma na odwrocie dedykację dla żony. W maju 1949 roku Natalia Markowska przebywała w Świeradowie-Zdroju. Wówczas zostały zrobione dwie fotografie. Sądząc po dedykacjach – „11 maja 1949 r. Nata dla Antosia Świeradów Zdrój Dolny Śląsk” oraz „Na pamiątkę ze Świeradowa Zdroju kochanemu Antosiowi Nata 19 maja 1949 r.” – zdjęcia te zostały wysłane bezpośrednio do Edynburga. Na ich podstawie można przypuszczać, że pomimo czasów stalinowskich małżonkowie mieli ze sobą kontakt listowny. O tym kontakcie w 1949 roku świadczą również fotografie przedstawiające synów Eugeniusza i Zdzisława z dedykacjami dla ojca. W archiwum rodzinnym znajdują się dwa zdjęcia z dedykacją dla Natalii Markowskiej przesłane z Edynburga do Lublina.

W „The Edinburgh Gazette” z 20 czerwca 1950 roku opublikowano listę mieszkających w Szkocji cudzoziemców, którym przyznano obywatelstwo brytyjskie. Jest wśród nich również Antoni Markowski. Przy jego nazwisku pojawia się zawód „Hostel Warden and Interpreter” – stróż/ nadzorca/ kierownik hostelu i tłumacz. Z gazety

⁷¹ Defence Medal został ustanowiony tego samego dnia co War Medal. Odznaczenie to przysługiwało osobom, które odbywały służbę w siłach zbrojnych w nieoperacyjnych rejonach narażonych na atak powietrzny. Służba taka musiała trwać co najmniej trzy lata. Mogli go otrzymać żołnierze odbywający nieoperacyjną służbę w zamorskich siłach zbrojnych lub poza krajem miejsca zamieszkania, która trwała co najmniej rok. Gdy terytorium było zagrożone przez wroga lub narażone na atak powietrzny, okres ten skracał się do sześciu miesięcy. *Defence Medal*, www.forces-war-records.co.uk/medals/defence-medal (dostęp: 6.05.2023).

⁷² War Medal 1939-1945 był przyznawany osobom, które podczas II wojny światowej służyły w siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii przynajmniej przez 28 dni w okresie od 3 września 1939 do 2 września 1945 roku. Odznaczenie zostało ustanowione 16 sierpnia 1945 roku. Łącznie otrzymało je 700 000 osób. *War Medal 1939-1945*, www.forces-war-records.co.uk/medals/war-medal-1939-1945 (dostęp: 6.05.2023).

dowiadujemy się, że uzyskał obywatelstwo brytyjskie 11 maja 1950 roku⁷³. Informacja o uzyskaniu przez niego obywatelstwa brytyjskiego znajduje się również w duplikacie formularza „British Nationality Act” złożonym przez Natalię Markowską 14 lutego 1959 roku. W dokumencie podany jest numer aktu naturalizacji Antoniego Markowskiego (BNA 12820) oraz data jego otrzymania⁷⁴.

Podróż Natalii Markowskiej⁷⁵ z Lublina do Szkocji była związana z nastaniem „odwilży” w polskim życiu politycznym. Oficjalne zaproszenie umożliwiające jej wyjazd do Edynburga zostało sporządzone 10 kwietnia 1958 roku. Świadczy to o tym, że rozmowy pomiędzy małżonkami dotyczące przyjazdu do Szkocji musiały być podejmowane wcześniej. W zaproszeniu znajdują się informacje, że Antoni Markowski ma stałą pracę (był wówczas nauczycielem w Craighentinny School w Edynburgu) oraz dobre zarobki, które pozwolą mu na utrzymanie żony. Dodatkowo oświadczył, że posiada mieszkanie gotowe na jej przyjazd oraz że pokryje wszystkie koszty jej przybycia, łącznie z kosztami przejazdu. Do Edynburga Natalia Markowska dotarła pod koniec grudnia 1958 roku. Świadczy o tym zachowana kartka pocztowa z życzeniami „Kochanym Marysi i Gieniowi zasyłają szczęśliwego Nowego Roku 1959 Natalia i Antoni Markowscy”.

Antoni Markowski mieszkał w Szkocji pod adresem 68, Montpelier Park, Edynburg 10. Informacja o tym miejscu zamieszkania pojawia się w edynburskiej gazecie z 1950 roku, gdzie zostały wymienione osoby, którym przyznano obywatelstwo brytyjskie. Początkowo wynajmował mieszkanie od Christiny Foggo (1879-1962), a następnie kupił od niej cały szeregowiec. Z okresu powojennego pochodzi tylko jedno wspólne zdjęcie portretowe Natalii i Antoniego Markowskich. Zostało ono wykonane w zakładzie fotograficznym Wilsona Groata w Edynburgu. Mieszkając w Szkocji, małżonkowie używali nazwiska Martin. W latach 60. Natalia i Antoni Markowscy zwiedzali Szkocję, przesyłając do Polski kilka widokówek. W styczniu 1963 roku byli w Irlandii Północnej.

Antoni Markowski zmarł w Edynburgu w niedzielę 11 lutego 1968 roku na raka żołądka w szpitalu Royal Infirmary. W sporządzonym następnego dnia akcie zgonu znajduje

⁷³ *Naturalization*, „The Edinburgh Gazette” 20 czerwca 1950, s. 284.

⁷⁴ *British Nationality Act*, Archiwum Rodziny Markowskich.

⁷⁵ Po rozpoczęciu wojny Natalia Markowska pozostała w Grodnie z teściową, matką oraz synami. Według opowieści rodzinnych w związku z inteligenckim pochodzeniem rodzina miała zostać wywieziona w głąb Związku Radzieckiego, jednak uprzedzili ją o tym wcześniej znajomi Białorusini. Dodatkowo pomocna okazała się przedwojenna przynależność/sympatyzowanie teściowej – Marii Markowskiej – do Polskiej Partii Socjalistycznej, która w ówczesnych warunkach politycznych była zbawienna. Po zakończeniu działań wojennych żona wraz z dwoma synami – Eugeniuszem i Zdzisławem wyjechała ze Związku Radzieckiego. Opowieści rodzinne mówią o tym, że za możliwość tę zapłaciła całą swoją złotą biżuterią. Ewakuacja do Lublina była możliwa dzięki wystosowaniu stosownego zaproszenia przez zamieszkałą w Lublinie rodzinę – Marię Kowalik (1904-1982), siostrę stryjeczną Natalii Markowskiej.

się informacja, że zgon nastąpił o godzinie 9:00, a jego przyczyną były wymioty czarną treścią⁷⁶. Msza pogrzebowa odbyła się w czwartek 15 lutego w polskim kościele St. Anne's Oratory przy Randolph Place w Edynburgu. Antoni Markowski został pochowany na cmentarzu Mt. Vernon. W „Tygodniu Polskim” z 24 lutego 1968 roku znajduje się podziękowanie dla znajomych i przyjaciół uczestniczących w jego ostatniej drodze. Zostali w niej wymienieni imiennie rektor Polskiej Misji Katolickiej w Szkocji ksiądz infułat Ludwik Bombas oraz proboszcz polskiej parafii ksiądz Bolesław Szuberlak, z którym przyjaźnili się Natalia i Antoni Markowscy. Świadczy o tym treść wysyłanych przez niego do Natalii Markowskiej widokówek, gdzie zaręcza, że pamięta o modlitwie i odprawia msze święte za duszę Antoniego oraz ich najstarszego syna Maurycego.

Po śmierci męża Natalia Markowska jeszcze przez cztery lata pozostała w Szkocji, po czym sprzedała mieszkanie i wróciła do rodziny w Lublinie. Razem z nią powróciły do kraju zdjęcia i niektóre dokumenty. W latach 70. XX wieku na odwrocie zdjęć dopisała daty oraz informacje o tym, kto znajduje się na fotografii. Jeszcze w latach 60. zaczęła prowadzić swego rodzaju dziennik. Zapisywała w nim daty śmierci członków rodziny, przyjaciół oraz niektórych osób z życia publicznego. Niestety nie przywiozła do Polski żadnych dokumentów związanych ze szlakiem bojowym jej męża Antoniego z okresu II wojny światowej. Być może ich brak wynikał z lęku przed ewentualnymi represjami, które mogły spotkać ją i zamieszkałą w Lublinie rodzinę.

Na losy Antoniego Markowskiego ogromny wpływ miała historia polityczna XX wieku. Jako ochotnik wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej. Po jej zakończeniu poszedł na studia w Wilnie. Następnie został podprokuratorem w Suwałkach, a później sędzią śledczym w Grodnie. Niestety wybuch II wojny światowej zakończył jego karierę w strukturach polskiego sądownictwa. W związku z zaistniałą sytuacją polityczną po wojnie pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii, gdzie pracował jako nauczyciel. Sporządzone w dwudziestoleciu międzywojennym dokumenty wojskowe potwierdzają jego predyspozycje pedagogiczne, które okazały się przydatne w jego powojennej egzystencji na emigracji.

⁷⁶ *A Register od Deaths*, Archiwum Rodziny Markowskich.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Rodziny Markowskich

A Register od Deaths, Archiwum Rodziny Markowskich.

British Nationality Act, Archiwum Rodziny Markowskich.

Dyplom magistra praw, Archiwum Rodziny Markowskich.

Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie

Teczka Antoniego Markowskiego (sygn. AP 8028 w kolekcji Akt Personalno-Odznaczeniowych: CAW 2412/2016)

Arkusz Ewidencyjny (odpis), CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Curriculum Vitae (życiorys), CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Karta Ewidencyjna, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Odpis z roku 192_ Markowski Antoni, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Podanie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Grodnie, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Starostwo Grodzieńskie do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Grodnie, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Wniosek o przemianowanie szeregowego rezerwy Antoniego Markowskiego podporucznikiem rezerwy, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Zaświadczenie, CAW, AP 8028 Antoni Markowski ur. 17 kwietnia 1901.

Litewskie Centralne Archiwum Państwowe w Wilnie

Teczka Antoniego Markowskiego (sygn. Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104)

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Dziekana Wydziału Prawno-społecznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 1.

Do Jego Magnificencji Pana Rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 2.

Rok szkolny 1925/26, rok IV, trymestr II-gi, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 18.

Świadectwo czynnego udziału Pana Antoniego Markowskiego w seminarium „Historia Ustroju Polski”, Wilno 7 czerwca 1923, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 21.

Świadectwo Dojrzałości, CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 4.

Zaświadczenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Wilno, dnia, 18 X 1922 r.,
CAPW, Fond. 175 Apyraz 2 (VI) Ca Nr. 104, k. 5.

Źródła drukowane

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 lipca 1945 r. o Medalu Wojska (Dz.U. z 1945 r., Nr 9, poz. 29).

Mianowanie podporucznikami w rezerwie w korpusie oficerów piechoty ze starsz. z dn. 1.7.1925 r., Dz. Pers. 1927, nr 4.

Mientki F., *Bóg i Ojczyzna. Wspomnienia kapelana Wojska Polskiego*, Warszawa 1987.

Naturalization, „The Edinburgh Gazette” 20 czerwca 1950, s. 284.

Obwieszczenie. Skład Obwodowych Komisji Wyborczych na Miasto Grodno [druk ulotny],
polona.pl/item/obwieszczenie-inc-na-zasadzie-art-31-ust-2-i-3-ust-z-dnia-28-lipca-1922-r-o,NzU1MjUxNTg/ (dostęp: 6.05.2023).

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 14 lipca 1920 roku w przedmiocie ustanowienia Odznaki honorowej dla Oficerów (Równorzędnych) i Szeregowych za Rany i Kontuzje (Dz.U. z 1920 r., Nr 83, poz. 555).

Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie ustalenia warunków mianowania podporucznikiem, Dz. Roz. 1925, Nr 23, poz. 241.

Ruch służbowy w sądownictwie, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1926, nr 19, s. 369.

Ruch służbowy, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości” 1932, nr 19, s. 327.

Sąd Okręgowy w Grodnie ul. Dominikańska Nr. 31, „Kalendarz Informator Sądowy na rok 1934”, oprac. J. Kirkiczenko, M. Krackiewicz i K. Rudzisz, Warszawa 1934, s. 265.

Siemiński J., *Walczące Grodno. Wspomnienia harcerza*, Białystok 1990.

Wcielam oficerów rezerwowych w korpusie oficerów piechoty, Dz. Pers. 1927, nr 9.

Z życia akademickiego, „Nadniemeński Kurier Polski” 1925, nr 352, s. 1.

Literatura

Bończa-Tomaszewski W., *Kodeks orderowy. Przepisy obowiązujące posiadaczy orderów odznaczeń medali i odznak*, Warszawa 1939.

Dąbrowski P., *Mutationes in doctrina iuris. Kwestia prac nad reformą uniwersyteckich studiów prawniczych w Polsce (1918-1920)*, Gdańsk 2015.

Defence Medal, www.forces-war-records.co.uk/medals/defence-medal (dostęp: 6.05.2023).

Fiedorczyk P., Kowalski P., *Sądownictwo powszechne na terenie województwa białostockiego w II RP*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2012, t. 11, s. 275-299.

Hausner W., *Harcerze – ochotnicy w 1920 roku*, „Dziennik Polski” 17.08.2010.

Jadeszko J., *Obrona Grodna we wrześniu 1939 roku*, [w:] *Agresja sowiecka 17 września 1939 roku na Kresach Wschodnich i Lubelszczyźnie. Studia i Materiały*, t. 1, pod red. T. Rodziewicz, wyd. 2 uzup., Lublin 2011, s. 57-76.

Łoza S., *Ordery i odznaczenia polskie*, Warszawa 1938.

Materniak-Pawłowska M., *Instytucja sędziego śledczego w II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2013, t. 65, z. 1, s. 271-294.

Miszczuk M., *Tadeusz Kawalec*, [w:] T. Kawalec, *Z bojów Harcerskiego Baonu Wilna i kresów wschodnich*, Wilno 1921 (reprint Kraków 2015).

Przygucki J., *Suwałskie sądownictwo w okresie międzywojennym*, bip.suwalki.so.gov.pl/g,historia-sadu,327.html (dostęp: 31.07.2023).

Renikowa W., *Z dziejów Grodna*, [w:] *Pamięć Grodna 1919-1939. Informator wystawy luty-kwiecień 1999*, pod red. A. Stawarza, Warszawa 1999, s. 9-33.

Sejda K., *Odznaczenia i medale Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1932.

Tarkowski M., *Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w latach 1919-1939*, Gdańsk 2015.

War Medal 1939-1945, www.forces-war-records.co.uk/medals/war-medal-1939-1945 (dostęp: 6.05.2023).

Wróblewski B., *Akademicki Konwent Batoria (Wilno)*, www.archiwumkorporacyjne.pl (dostęp: 5.06.2016).

Summary

The history of the graduates of the Faculty of Law and Social Sciences Stefan Batory University in Vilnius on the example of Antoni Markowski, an investigating judge from Grodno

The fate of Antoni Markowski was greatly influenced by the political history of the 20th century. As a volunteer he took part in the Polish-Bolshevik war. After its completion, he went to study in Vilnius. After their positive conclusion, he became a sub-prosecutor in Suwałki, and then an investigating judge in Grodno. Unfortunately, the outbreak of World War II ended his career in the structures of the Polish judiciary. Due to the political situation after the war, he remained in exile in Great Britain, where he worked as a teacher.

Słowa kluczowe: Grodno, Wilno, Wydział Prawa i Nauk Społecznych, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, sędzia śledczy

Key words: Grodno, Vilnius, Faculty of Law and Social Sciences, Stefan Batory University in Vilnius, investigating judge